

Kasia Lins, Kiedy Dobrze Jest Nam

nie potrzebny ci żaden dotyk
dłoni uścisk
trzymasz głowę tak wysoko
nie dosięga tam mój wyrok
ty przy lodzie się ogrzewasz
i topniejesz kiedy grad
twoje nerwy biorą górę
kiedy dobrze jest nam

kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest

ciężko jest patrzeć w twoja stronę bez łez
bo to takie smutne jest
bo wiem że w swoim piekle nie chcesz dłużej bawić się
to takie smutne jest

choćbym miała życie drugie
smakowało by znów gorzko
znów zabija mnie naiwność
ta nieszczęśliwa dobroć

twoje grzechy, choć tak ciężkie są już dawno zapomniane
twoje słowa atak surowe, tak nieludzko krwawe
twoje nerwy biorą górę
kiedy dobrze jest nam

kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest nam
kiedy dobrze jest

ciężko jest patrzeć w twoja stronę bez łez
bo to takie smutne jest
bo wiem że w swoim piekle nie chcesz dłużej bawić się
to takie smutne jest